



Drodzy mieszkańcy Francji,

Piszemy do Was z Polski. Słyszeliśmy wiele o Waszym pięknym kraju, a wielu z nas wybiera Francję na wakacje.

U nas bywa często mroźnie. Lubimy naszą zimę, ale czekamy też na nadejście wiosny, kiedy drzewa się zazielenią, kwiaty zakwitną, a z dalekich krajów wrócą do nas ptaki – będą śpiewać na wilgotnych łąkach, wic gniazda, wysiadywać jajka i opiekować się pisklętami. To właśnie ptaki są dla nas najważniejszym znakiem nadchodzącej zmiany pór roku i nie możemy się doczekać, gdy do nas wrócą!

Trochę się jednak martwimy o naszych skrzydlatych przyjaciół, bo ich droga jest przecież bardzo długa, męcząca i niebezpieczna. Słyszeliśmy, że niektórzy ludzie organizują polowania i zabijają bardzo wiele ptaków, wykorzystując ich zmęczenie i krótkie chwile odpoczynku.

Doszły też do nas niepokojące wieści. Jeden z tylko 400 polskich kulików wielkich, zaobraczkowany przez naszego kolegę, został zastrzelony w Waszym kraju. Kuliki wielkie to wspaniałe ptaki, ale narażone są na wyginięcie w skali całej Europy. Słyszeliśmy, że niektórzy strzelają także do czajek, krwawodziobów i kszyków, których każdej wiosny wraca do nas coraz mniej.

Dlatego bardzo Was prosimy o ich ochronę i zapewnienie im bezpieczeństwa. Wierzimy, że dzięki Waszej pomocy uda im się szczęśliwie do nas dolecieć. Wiemy, że niektóre z tych ptaków wybiorą Francję jako miejsce spędzenia zimy. Inne będą leciały nad Waszymi domami, polami i łąkami, a zmęczone podróżą przysiadą tam, aby skorzystać z Waszej gościnności i chwilkę odpocząć. Przed nimi jeszcze daleka droga do krajów położonych w naszej części Europy, na przykład Polski.

Niektóre będą leciały jeszcze dalej na północ, do Skandynawii i Rosji. Wyobrażamy sobie, że ich podróż łączy ludzi mieszkających w tych odległych krajach.

Wraz z listem przesyłamy Wam swoje prace, które przedstawiają nasze ulubione ptaki, o które się troszczymy. Łączą nas ptaki!

Pozdrawiamy

Wasi przyjaciele z Polski



Chers amis français,

Nous vous écrivons depuis la Pologne. Nous avons beaucoup entendu parler de votre beau pays, et beaucoup d'entre nous choisissent la France pour les vacances.

Nous aimons notre hiver, mais attendons également avec impatience l'arrivée du printemps, lorsque les arbres deviendront verts, que les fleurs fleuriront, et que les oiseaux nous reviendront de pays lointains, chanteront sur les prairies humides, feront leurs nids, couvriront leurs œufs et ensuite leurs oisillons.

Ce sont les oiseaux qui sont le signe le plus important des changements de saison et nous ne pouvons plus attendre. Nous sommes inquiets pour nos amis ailés, car leur chemin est très long, fatigant et dangereux. Nous avons entendu dire que certaines personnes chassent et tuent beaucoup d'oiseaux, profitant de leur fatigue et des courts moments de repos.

Nous avons également entendu des nouvelles troublantes. L'un des 400 Courlis cendré polonais, bagués par notre ami, a été abattu dans votre pays. Ce sont des oiseaux merveilleux, mais ils sont en voie d'extinction en Europe. Nous avons entendu dire que certains chassent aussi le Vanneau huppé, le Chevalier gambette et la Bécassine des marais qui nous reviennent de moins en moins chaque printemps.

C'est pourquoi nous vous demandons de les protéger. Nous croyons que grâce à votre aide, ils parviendront jusqu'à chez nous. Nous savons que certains de ces oiseaux choisiront la France pour passer l'hiver. D'autres voleront au dessus de vos maisons, de vos champs et de vos prairies, et fatigués de voyager, ils resteront là pour profiter de votre hospitalité et se reposer un instant. Un long chemin vers les pays situés en Europe Centrale, comme par exemple la Pologne, les attends.

Certains iront plus au nord, en Scandinavie et en Russie. Nous imaginons que leur voyage relie les personnes vivant dans ces pays lointains.

Nous vous envoyons ce travail, qui présente nos oiseaux préférés, pour lesquels nous nous soucions. Les oiseaux nous unissent!

Sincèrement,

Vos amis de Pologne